

Granica przestępstw

Data publikacji: 24.02.2006 0:00



brak zdjęcia

W ostatnim roku funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali blisko 1800 sprawców przestępstw. To prawie o sto osób więcej niż w poprzednim roku.

Największą grupę stanowiły osoby, które próbowały nielegalnie przekroczyć granicę na podstawie fałszywych, cudzych dokumentów, bądź w ogóle bez żadnych dokumentów. Ogółem za takie naruszenie prawa zatrzymano ponad 450 osób. W zdecydowanej większości byli to cudzoziemcy, a głównie obywatele Ukrainy i Mołdawii. Liczba ujawnionych przypadków posługiwania się fałszywymi bądź cudzymi dokumentami jest prawie o 25 proc. wyższa niż w roku ubiegłym.

- Nielegalni migranci próbowali także przekraczać granicę w zorganizowanych grupach, w ukryciu, w różnego rodzaju pojazdach. Dokonywali prób przedostania się za granicę w miejscach do tego niedozwolonych. Często były to rzeki graniczne, M głównie Olza w Cieszynie i okolicach. Takie miejsca, a także pora roku, zima, nocne ciemności powodowały, że podróż stawała się dla nich bardzo niebezpieczna. Były przypadki skrajnego wycieńczenia organizmów tych ludzi. Do podobnych przypadków dochodziło także w trakcie prób przejazdu przez granicę w samochodach chłodniach. W takich sytuacjach udzielona przez funkcjonariuszy Straży Granicznej pierwsza pomoc medyczna, podanie gorącego napoju, czy też ogrzanie się w ciepłych pomieszczeniach SG stanowiła ratunek dla zdrowia i życia tych ludzi. Niejednokrotnie były to małe dzieci, które gorzej znosiły trudy wędrówki niż dorośli.

To jednak nie interesowało organizatorów przemytu ludzi. Dla nich najważniejszym był zysk, jaki mogli czerpać z tej przestępczej działalności - mówi mjr **Grzegorz Klejnowski**, rzecznik prasowy komendanta ŚOSG.

Pogranicznicy zatrzymali 35 organizatorów takiego procederu. Byli wśród nich Polacy i cudzoziemcy. 11 osobom przedstawiono zarzuty udziału w zorganizowanych grupach przestępczych zajmujących się m. in. przemytem ludzi. Na każdym nielegalnym mi-grancie organizatorzy przemytu mogli zarabiać nawet ponad 2000 euro. Łatwo policzyć, że na ujawnionych przez śląskich pograniczników nielegalnych migrantach organizatorzy przemytu mogli zyskać około miliona euro.

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili także olbrzymią ilość przemycanych towarów, w tym towarów akcyzowych.

Szacunkowa wartość ujawnionego w 2005 roku alkoholu i papierosów bez polskich znaków akcyzy sięga 1 mln zł. Wiele razy ujawniano wywóz przedmiotów o wartości historycznej. Najczęściej polscy obywatele wyjeżdżając za granicę zabierali ze sobą stare przedmioty, typu ikony, ordery, numizmaty, przedmioty kultu religijnego. Chowali je zwykle w bagażach. Często przemytem „staroci” trudniły się osoby w przeszłości przemycające towary akcyzowe.